**Stanowisko nr 4/2017 WZD KS GWB NSZZ Solidarność**

**w sprawie budowy nowych odkrywek węgla brunatnego w Polsce**

**Szczyrk 18.05.2017 r.**

W ostatnich miesiącach obserwujemy narastający problem w relacjach pomiędzy podmiotami gospodarczymi starającymi się o uzyskanie nowych koncesji na eksploatację węgla brunatnego
a Regionalnymi Dyrekcjami Ochrony Środowiska.

RDOŚ w Poznaniu odmówiła wydania decyzji środowiskowej na wydobycie węgla brunatnego
z odkrywki Ościsłowo, zamykając skutecznie możliwość uzyskania koncesji na wydobycie węgla
i realizację nowej inwestycji w polskim górnictwie. A bez tej inwestycji sytuacja górników w Kopalni Węgla Brunatnego Adamów i Konin stanie się wkrótce dramatyczna.

Podobna sytuacja ma miejsce w Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów. RDOŚ w Łodzi po raz kolejny dokonała przesunięcia terminu na wydanie decyzji środowiskowej związanej z budową odkrywki Złoczew. Tym razem termin został wyznaczony na 29 września 2017 roku. Szczególne zaniepokojenie wywołuje skala uzupełnień, jakiej domaga się RDOŚ w Łodzi. RDOŚ żąda coraz bardziej szczegółowych danych i analiz, zupełnie nie związanych z poprzednimi uzupełnieniami, jakich na żądanie RDOŚ dokonała kopalnia. Postępując w taki sposób można domagać się uzupełnień w nieskończoność
 i przesuwać termin wydania decyzji środowiskowej w nieokreśloną przyszłość.

Bezpieczeństwo energetyczne Polski wymaga nieustannej modernizacji oraz budowy nowych bloków energetycznych. Do najtańszych źródeł energii wciąż zaliczany jest węgiel brunatny, którego bogate złoża zlokalizowane są w Złoczewie, Gubinie oraz Ościsłowie.

 WZD KS GWB NSZZ Solidarność zwraca się z apelem do Ministrów Energii oraz Środowiska o podjęcie zdecydowanych i skutecznych działań w celu zapewnienia sprawnego procesu wydawania decyzji środowiskowych przez Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska. Postawa RDOŚ sprawia wrażenie swoistej gry pozorów i grania na czas, co nie przystoi odpowiedzialnej agendzie rządowej decydującej o przyszłości polskiej energetyki. Opieszałość w wydawaniu decyzji może doprowadzić do kosztownych opóźnień w udostępnianiu nowych pól węglowych, co przełoży się wprost na obniżenie dostępnych mocy na polskim rynku energii.

Otrzymują:

1. Minister Energii
2. Minister Środowiska
3. Posłowie i senatorowie z województwa dolnośląskiego, łódzkiego i wielkopolskiego
4. Media

**Stanowisko 3/2017 WZD KS GWB NSZZ Solidarność**

**w sprawie opracowania i pilnego przyjęcia przez Rząd RP**

**strategii dla polskiego górnictwa węgla brunatnego w Polsce**

**Szczyrk 18.05.2017 r.**

Brak obowiązującej długoletniej strategii dla polskiego górnictwa węgla brunatnego uniemożliwia podejmowanie odpowiedzialnych i wiążących decyzji biznesowych w sektorze energetyki bazującej na tym rodzaju paliwa.

Przyjęcie strategii w horyzoncie czasowym do 2050 roku da racjonalne podstawy do wypracowania
 i realizacji decyzji inwestycyjnych, jakie muszą być podjęte w polskich firmach energetycznych. Inwestycje w nowe odkrywki wymagają wieloletnich przygotowań i zabezpieczenia olbrzymich źródeł finansowania. Bez przyjętej strategii żadna odpowiedzialna firma nie podejmie ryzyka związanego
 z rozpoczęciem kosztownego i niepewnego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Zwracamy się do Rządu RP z apelem o pilne przyjęcie strategii rozwoju polskiego górnictwa węgla brunatnego do 2050 roku.

Otrzymują:

1. Premier Rządu RP
2. Minister Energii
3. Media

**Stanowisko 1/2017 WZD KS GWB NSZZ Solidarność**

**wobec unijnej polityki dyskryminującej węgiel brunatny**

**Szczyrk 18.05.2017 r.**

Ostatnia dekada upływa Unii Europejskiej pod hasłem dekarbonizacji. Niestety, nie jest to tylko swoista
 i niegroźna idea fix, ale pod szumnymi słowami o ochronie środowiska prowadzona jest bezwzględna walka światowych ekonomicznych potentatów, skrywanych niejednokrotnie za twarzami „naiwnych” ekologów. Dekarbonizacja urosła w Europie do rangi swoistego dogmatu politycznego, stała się wręcz religią energetyczną w zlaicyzowanym zachodnim świecie.

Biurokratyczne zawyżenie ceny pozwoleń na emisję CO2 do zapowiadanego poziomu 30-50 Euro za tonę może doprowadzić do likwidacji kopalń węgla brunatnego i elektrowni opalanych tym paliwem. Ponadto realizacja pomysłu UE zawartego w tzw. „pakiecie zimowym”, dopuszczającym do budowy i użytkowania elektrownie węglowe o normach emisji CO2 nie przekraczających 550 kg na 1 MWh mocy, zablokuje rozwój elektrowni bazujących na węglu kamiennym i brunatnym. Takiej normy nie spełnia żadna istniejąca, ani też budowana (projektowana) elektrownia w Polsce. Czym się to skończy dla mieszkańców Polski, nie trzeba chyba nikogo przekonywać! I jaką cenę przyjdzie zapłacić użytkownikom za tak pseudo „ekologicznie” opodatkowaną energię elektryczną!

28 kwietnia 2017 roku przedstawiciele UE przegłosowali ponadto nowe standardy zaostrzające normy emisji dla przemysłu, w tym elektrowni węglowych. Może to kosztować polską energetykę, a więc i polskiego podatnika, od 10 do 15 mld złotych! Nowe wymagania środowiskowe wprowadzają m.in. bardziej restrykcyjne wymogi dla takich zanieczyszczeń, jak SO2 (dwutlenek siarki), NOx (tlenki azotu) i pyły, niż przewiduje to aktualnie obowiązująca dyrektywa o emisjach przemysłowych (dyrektywa IED).

Przyjęte nowe standardy emisji w dokumentach BREF/BAT przynoszą bardzo duże obciążenia dla polskiej energetyki. Normy BAT - tzw. najlepsze dostępne techniki - określają standardy zanieczyszczenia powietrza dla energetyki. Konkluzje BAT muszą być uwzględnione dla nowych elektrowni od razu przy pozwoleniach na budowę udzielanych przez właściwe organy ochrony środowiska. Stare, obecnie funkcjonujące elektrownie, będą musiały w ciągu 4 lat dostosować się do nowych norm emisji przemysłowych; jeżeli po tym wyznaczonym okresie nie dostosują się nowych przepisów, zostaną wyłączone z eksploatacji!

W UE przez cały czas z żelazną konsekwencją jest realizowana polityka anty-węglowa. Tymczasem zapominamy o tym, że emisja z dużych elektrowni jest znacznie mniejsza niż niska emisja substancji szkodliwych z transportu samochodowego oraz domowych źródeł ogrzewania (NOx i pył, zwłaszcza szczególnie szkodliwy PM 2,5). Ogłaszane w Polsce alarmy smogowe nie mają nic wspólnego z „dużą” energetyką.

Polityka europejska jawnie dyskryminuje energetykę węglową i w nieuzasadniony ekonomicznie sposób wspiera energetykę odnawialną i gazową (bazującą na gazie importowanym z kierunku wschodniego).

Otrzymują:

1. Premier Rządu RP
2. Minister Energii
3. Minister Środowiska
4. Media

**Stanowisko 2/2017 WZD KS GWB NSZZ Solidarność**

**w sprawie projektu ustawy o Polskiej Służbie Geologicznej**

**Szczyrk 18.05.2017 r.**

Sekcja WZD KS GWB NSZZ Solidarność wnioskuje o wykreślenie proponowanego przepisu art. 141 ust. 1c i ust. 1d ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku - Prawo geologiczne i górnicze - w brzmieniu:

„1c. Łączna roczna wysokość dochodów gminy z tytułu przekazania wpływów, o których mowa w ust. 1 pkt 1, nie może być wyższa niż 500 zł na jednego mieszkańca gminy” i „1d. Nadwyżka wynikająca
 z różnicy pomiędzy 60% wpływów, o których mowa ust. 1, a łączną roczną wysokością dochodów gminy ustaloną zgodnie z ust. 1c, stanowi dochód Polskiej Służby Geologicznej”.

Wprowadzenie tych przepisów w zaproponowanym brzmieniu drastycznie zmniejszy dochody gmin, na terenie których prowadzona jest eksploatacja odkrywkowa kopalin, w tym węgla brunatnego. Dochody te, ujęte w Wieloletnich Prognozach Finansowych gmin, przeznaczone są na rozwój, inwestycje i poprawę warunków życia mieszkańców wspólnoty samorządowej ponoszącej największe uciążliwości towarzyszące odkrywkowej eksploatacji złóż.

Przyjęcie tych zmian wpłynie także negatywnie na klimat społecznej akceptacji i zaufania, niezbędny do prowadzenia tak wielkich inwestycji górniczych.

Otrzymują:

1. Marszałek Sejmu i Senatu
2. Posłowie i senatorowie z województwa dolnośląskiego, łódzkiego i wielkopolskiego
3. Minister Środowiska
4. Minister Energii